VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 30)**
z dnia 3 stycznia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 30)

3 stycznia 2013 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Adama Lipińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja Ministra Spraw Wewnętrznych o aktualnym stanie realizacji ustawy z dnia 2 kwietnia 2009 r. o obywatelstwie polskim,

– rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2013 r.,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Stachańczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Jarosław Łasiński** zastępca dyrektora Departamentu Konsularnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński**, **Anna Osińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Nie było uwag do protokołu z poprzedniego posiedzenia, więc uznaję go za przyjęty. Porządek obecnego posiedzenia to: informacja Ministra Spraw Wewnętrznych o aktualnym stanie realizacji ustawy z dnia 2 kwietnia 2009 r. o obywatelstwie polskim, pkt 2. – rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca tego roku i sprawy bieżące. Czy są jakieś uwagi do porządku? Pan poseł Kwiatkowski, bardzo proszę.

Poseł Adam Kwiatkowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja mam wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt związany z informacją na temat sytuacji w polskim konsulacie w Kolonii. To jest rzecz, która bulwersuje opinię publiczną od wielu dni. Z tego co wiemy, została odwołana pani konsul generalna. Myślę, że inne kwestie zmian związanych z mapą konsulatów na świecie, które też w żaden sposób nie były z Komisją ani omawiane, ani Komisja nie była o nich informowana, mogą poczekać na jedno z kolejnych posiedzeń Komisji, ale wydaje mi się, że tą kwestią powinniśmy zająć się dzisiaj. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Zaraz oddam głos pani poseł. Ja tylko informuję, że sytuacja dotycząca geografii naszych konsulatów i ambasad ma być poruszona na najbliższym posiedzeniu, natomiast istotnie rozumiem, że ten temat jest gorący. Był przedmiotem różnego typu publikacji i pan prosi o to, żeby była krótka informacja na ten temat. Pani poseł Fabisiak, proszę bardzo.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Właściwie pan przewodniczący powiedział, że jest zgłoszony punkt, w którym mamy rozważać wszystkie sprawy dotyczące pewnej koncepcji zmiany mapy zarówno konsulatów, jak i ewentualnie ambasad. Sądzę, że to nie są jednostkowe sprawy, tylko wiążące się, są to systemowe rozwiązania dotyczące całości.

Nie bardzo wiem, jakie są oczekiwania pana posła, bowiem informacje mamy. Nie wiem, czy pan poseł wyobraża sobie, że ta nasza dyskusja będzie skutkowała podjęciem

działań? Sądzę, że nie, a wobec tego będzie pobudzenie części najbliższego posiedzenia, które odbędzie się za dwa tygodnie. Sama zgłaszałam ten punkt do porządku, więc mam świadomość tego, jaki jest stan poinformowania nas nie w jednej sprawie, bo tych spraw jest więcej. Jest pan dyrektor Łasiński i chciałabym spytać: panie dyrektorze, rozumiem, że w tej chwili jest pan przygotowany do referowania nie jednej sprawy, bo ta jedna pociągnie za sobą kolejne pytania dotyczące pewnych systemowych rozwiązań? Czy tak? Jeśli mogę, to chciałabym prosić o odpowiedź na to pytanie.

Zastępca dyrektora Departamentu Konsularnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jarosław Łasiński:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca…

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Chwileczkę, przepraszam bardzo, ja prowadzę posiedzenie. Rozumiem, że pan zgłasza ten temat w sprawach bieżących. Ja nie bardzo widzę problem, żeby przedstawiciele MSZ odpowiedzieli na to krótką informacją. Na pewno wrócimy do tego na najbliższym posiedzeniu, ale ponieważ tym żyją media i był to temat dosyć gorący, to dobrze byłoby, żeby członkowie Komisji Łączności z Polakami za Granicą potrafili to np. odpowiednio skomentować przed dziennikarzami. Ja nie mam takiej informacji, nie wiem, jakie było stanowisko MSZ w tej kwestii. Bardzo proszę, pan poseł Górski i pan poseł Kwiatkowski, a potem oddam głos przedstawicielowi MSZ.

Poseł Artur Górski (PiS):

Chciałem poprzeć wniosek pana posła Kwiatkowskiego, bo są tutaj dwie kwestie. Rzeczywiście, pani przewodnicząca, musimy rozmawiać o sprawach strategicznej polityki. Jako posłowie chcemy znać politykę ministerstwa, natomiast tutaj chodzi o pewien konkretny przypadek dotyczący sprzedaży historycznego obiektu i inwestowania. Są różne opinie na temat kosztów utrzymania i na temat kosztów nowego obiektu, a przede wszystkim na temat faktu dyscyplinarnego odwołania konsula generalnego, pani Jolanty Róży Kozłowskiej, która odmówiła – jak twierdzi – podpisania umowy, ponieważ była to umowa niekorzystna zarówno od strony finansowej, jak i także podważałaby prestiż państwa polskiego. To jest pewna konkretna sytuacja, głośna w mediach, głośna także w niemieckich mediach, co jest nie bez znaczenia. Dlatego myślę, że Komisja powinna zająć się tą sprawą niezależnie od tego, że – jak powiedziała pani przewodnicząca – będziemy mówili generalnie o polityce MSZ, jeśli chodzi o sieć konsulatów na całym świecie.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Bardzo proszę, poseł Kwiatkowski.

Poseł Adam Kwiatkowski (PiS):

Odpowiadając na pytanie pani przewodniczącej powiem, że ta sprawa, którą ja poruszam, tak naprawdę nie ma nic wspólnego z tymi, o których mówiła pani przewodnicząca, bo czym innym jest przenoszenie siedziby konsulatu z miasta do miasta, czym innym jest likwidacja konsulatu, czym innym jest powołanie nowego konsulatu, a zupełnie czym innym jest przeniesienie siedziby z jednego miejsca do drugiego, sprzedaż, odwołanie dyscyplinarne konsula i taki jest powód, dla którego postawiłem ten wniosek.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Pani poseł Fabisiak.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Uważam, że jest to powielanie posiedzenia, które będzie niebawem, ale jeśli panowie uważacie, że jest taka potrzeba konieczna, to naturalnie wysłuchamy raz jeszcze, a za dwa tygodnie weźmiemy stenogramy i stwierdzimy, że będą te same argumenty, te same odpowiedzi, ale wobec takiej naglącej potrzeby opozycji z pewnością skupimy się nad tym w sprawach bieżących przedłużając nieco posiedzenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Sądzę, że nie jest to tylko i wyłącznie kwestia opozycji, ale pracy naszej Komisji, która powinna być informowana o takich sprawach. Jeszcze raz powtórzę, że jest to gorący temat, którym żyją media i powinniśmy mieć odpowiednią wiedzę na ten temat.

Proponowałbym, by dzisiaj w sprawach bieżących była krótka informacja, a potem wrócilibyśmy do tego tematu w szerszym kontekście na najbliższym posiedzeniu Komisji. Możemy tak się umówić? Dobrze, dziękuję.

Witam naszych gości – pana ministra Stachańczyka, dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji pana Mateusza Sorę, pana Jarosław Łasińskiego – zastępcę dyrektora Departamentu Konsularnego MSZ i panią Barbarę Czerederecką – naczelnika wydziału w Departamencie Obywatelstwa i Repatriacji w MSW.

Pierwszy punkt dotyczy informacji Ministra Spraw Wewnętrznych o aktualnej sytuacji dotyczącej ustawy o obywatelstwie polskim. Otrzymaliśmy dokument na ten temat. Bardzo bym prosił o krótką informację odnoszącą się do tego dokumentu, aczkolwiek każdy z posłów mógł się z tym zapoznać, więc prosiłbym o krótką informację, dobrze? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ustawa z 2009 roku weszła w życie w roku 2012 i weszła w dwóch etapach. Część ustawy weszła w życie 15 maja zeszłego roku, natomiast druga część – 15 sierpnia zeszłego roku. Jednocześnie art. 66 ustawy stanowi, że postępowania wszczęte przed dniem wejścia w życie ustawy odbywają się według przepisów wcześniejszych, czyli przez okres co najmniej kilkunastu miesięcy będziemy mieli postępowania w sprawie nadania lub zrzeczenia się obywatelstwa polskiego prowadzone równocześnie na podstawie dwóch aktów prawnych: ustawy z 1962 roku i ustawy z 2009 roku.

W maju zeszłego roku weszła w życie ta część, która dotyczy przywracania obywatelstwa polskiego, nowej instytucji. Osoby, które utraciły obywatelstwo polskie, na podstawie przepisów wymienionych w ustawie mogą wystąpić do Ministra Spraw Wewnętrznych z wnioskiem o przywrócenie obywatelstwa polskiego. Po kontroli takiego wniosku przez właściwe w sprawach bezpieczeństwa służby minister podejmuje stosowną decyzję. W okresie od maja do końca grudnia wpłynęło 500 wniosków o przywrócenie obywatelstwa polskiego – głównie z konsulatów generalnych na terenie Niemiec i konsulatów generalnych na terenie Szwecji. Minister Spraw Wewnętrznych przywrócił obywatelstwo 374 osobom. W sześciu przypadkach odmówił, a w kilku przypadkach, gdzie z akt sprawy wynikało, że osoba nie wiedząc o tym posiada obywatelstwo polskie, wystąpiła do wojewody o przeprowadzenie z urzędu postępowania w sprawie posiadania obywatelstwa i wojewodowie w tych przypadkach stwierdzili, że te osoby nadal mają obywatelstwo polskie.

15 sierpnia zeszłego roku, czyli nie tak dawno, zaczęła obowiązywać reszta ustawy. Zmieniły się zasady dotyczące nadawania obywatelstwa przez Prezydenta RP. W tej chwili nie ma tam żadnych ograniczeń. Prezydent RP może nadać każdemu obywatelstwo polskie na jego wniosek. Od sierpnia do końca grudnia zeszłego roku do Prezydenta wpłynęło 650 wniosków o nadanie obywatelstwa, w tym 147 na podstawie nowej ustawy, pozostałe złożone wcześniej na podstawie ustawy starej.

Zaczął obowiązywać nowy tryb dotyczący uznania za obywatela polskiego – znacznie bardziej rozbudowany. Jest to art. 30 obecnej ustawy, który pozwala wojewodzie uznać za obywatela polskiego osobę, która przebywa w Polsce przez odpowiednio długi okres czasu, spełnia wymogi zawarte w tym przepisie, a także zdała egzamin z języka polskiego. W tym trybie od 15 sierpnia do wojewodów wystąpiło 507 cudzoziemców i wojewodowie uznali za obywateli polskich 175 cudzoziemców.

To są informacje statystyczne. W naszej ocenie ustawa, która weszła w życie, nie spowodowała istotnych zmian, jeśli chodzi o występowanie o nadanie obywatelstwa polskiego zarówno poprzez uznanie, jak i poprzez wnioski do Prezydenta RP. Nowa instytucja – przywrócenie obywatelstwa, jak na razie cieszy się dość ograniczoną popularnością. Tworząc tę ustawę zakładano, że popularność będzie znacznie większa, że może pojawić

się problem, ale ani liczba wniosków, które zostały złożone, ani sygnały z konsulatów nie wskazują na to, żeby nagle ta instytucja stała się jakoś bardzo popularna.

Należy tutaj pamiętać, że to jest instytucja dotycząca konkretnej osoby, która utraciła obywatelstwo. Jeżeli przywraca się jej obywatelstwo, to obywatelstwa nie otrzymują jej dzieci czy wnuki, czyli to dotyczy tylko tej osoby, która była przedmiotem decyzji w sprawie zrzeczenia i która utraciła obywatelstwo. W związku z tym wydaje się, że zainteresowanie byłoby znacznie większe, gdyby ta instytucja była szersza, ale wtedy byłaby sprzeczna z tym, jak to widziano przy pisaniu tej ustawy w Senacie i w Sejmie, czyli z celem tej ustawy, który miał przywracać obywatelstwo konkretnym osobom, które je utraciły na skutek wydarzeń, które miały miejsce w przeszłości, a nie rozszerzać je na całe rodziny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Czy są jakieś pytania w sprawie tego dokumentu, informacji i wypowiedzi pana ministra? Pan poseł Górski, bardzo proszę.

Poseł Artur Górski (PiS):

Ja mam kilka pytań. Pierwsze pytanie. Mamy tutaj wyszczególnione miejsca konsulatów, gdzie były składane wnioski między 15 maja a 20 grudnia dotyczące przywrócenia obywatelstwa i są to konsulaty właściwie tylko z dwóch państw. Są tutaj wymienione konsulaty w Niemczech i Szwecji. Czy w innych państwach też pojawiały się takie wnioski, bo tutaj tego nie widać?

Jest informacja, że w sześciu przypadkach odmówiono przywrócenia obywatelstwa polskiego. Mam pytanie: jakie były przyczyny tej odmowy? Czy odmowy wynikały np. z powodu negatywnej opinii organów właściwych w sprawach ochrony bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego? Czy ta wymagana tutaj opinia miała wpływ na te decyzje?

Jest informacja, że jest przewidywanie czy oczekiwanie, że o kilkanaście procent wzrośnie liczba składanych wniosków. Biorąc pod uwagę opinię pana ministra, że skala tych wniosków jest niezadowalająca, to na jakiej podstawie są formułowane te oczekiwania? Czy MSZ podejmuje jakieś działania, żeby dotrzeć do osób, które straciły obywatelstwo polskie, aby miały możliwość zapoznać się i skorzystać z takiej możliwości, jaką daje ta ustawa? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Mirosław Koźlakiewicz (PO):

Panie przewodniczący, rzeczywiście ta liczba 500 wniosków o przywrócenie obywatelstwa polskiego nie jest jakaś oszałamiająca. Zastanawiające jest natomiast to, dlaczego jest tak małe zainteresowanie. Skoro jest wprowadzona ustawa, to ma ona jakiś konkretny cel. Czy to wynika z tego, że może jest niewielka wiedza, poza tymi dwoma krajami – Szwecją i Niemcami, czy może źle jest rozpropagowane, że w ogóle jest taka możliwość, czy rzeczywiście tych obywateli, którzy kiedyś utracili polskie obywatelstwo, w tej chwili już nie interesuje ich obywatelstwo?

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Fabisiak, pan poseł Ziemniak, tak?

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Panie ministrze, chciałabym prosić o rozszerzenie tej dość skrótowo podanej informacji o osobach, które występowały do wojewody. Jest to liczba około 500 osób. Czy można prosić o informacje co do składu socjalnego? Co to są za osoby? Nie mam wiedzy o tym, po jakim okresie czasu, po ilu latach te osoby mogą ubiegać się o obywatelstwo, ale przede wszystkim interesująca jest dla mnie informacja, kto ubiega się. Czy są to np. specjaliści, którzy pracują długi czas w Polsce i potem chcieliby zostać? Z jakich krajów są to osoby? Czy są to osoby ze Wschodu? Czy jest to grupa osób, która będzie zazębiała grupę uprawnioną do repatriacji?

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Nie, jest to taka mała liczba osób, że pewnie nie ma z tym jakichś większych problemów. Jeżeli już nie ma więcej pytań, to bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o konsulaty, to my tutaj podaliśmy te konsulaty, w których była znacząca liczba. Do tych konsulatów należy jeszcze dodać 105 osób, których wnioski wpłynęły bezpośrednio do ministra, bo jak państwo macie tu napisane, osoby zamieszkałe w Polsce składają wnioski bezpośrednio do ministra. Jeżeli dobrze liczę, to w sumie daje znacznie ponad połowę, chyba nawet ponad 2/3. Pozostałe konsulaty to będą przypadki znacznie rzadsze. Jeżeli pan poseł chce, to przekażemy to na piśmie. Nie mam przy sobie rozpisania na wszystkie konsulaty, ale oczywiście przekażemy szczegółowe informacje dotyczące pozostałych konsulatów.

Poseł Artur Górski (PiS):

Będę wdzięczny.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Jeśli chodzi o te sześć osób, to nie były to względy bezpieczeństwa, tylko wymogi formalne. Ustawa nakłada pewne formalne wymogi, kto może występować, w jakiej formie i te osoby nie spełniały tych wymogów formalnych. Do tej pory nie spotkaliśmy się z przypadkiem negatywnej opinii służb specjalnych w sprawie osób występujących o przywrócenie obywatelstwa polskiego.

Jeżeli chodzi o ten procentowy wzrost, to nastąpiło tutaj pewne nieporozumienie. To, że w 2012 roku nastąpił wzrost w stosunku do roku 2011, dotyczy wniosków składanych do prezydenta i wynika on po prostu z przeliczenia wniosków, które złożono w 2011 roku w stosunku do roku 2012. Tam na pewno będzie zwiększenie, ale to są wnioski kierowane wprost do prezydenta i tego dotyczy ten punkt informacji.

Dlaczego nie ma tak dużego zainteresowania przywróceniem obywatelstwa? Proszę państwa, przywrócenie to był bardzo długo postulat organizacji polonijnych, przede wszystkim europejskich, ale był najbardziej artykułowany przed wejściem Polski do UE, kiedy ten układ był inny i te osoby chciały mieć polskie obywatelstwo, zresztą z różnych przyczyn. Z różnych przyczyn prace nad tymi ustawami trwały długo, a pokolenie, które na początku lat 90. silnie występowało o przywrócenie, niestety, z przyczyn naturalnych odeszło. W sytuacji, kiedy wszystkie kraje są w UE, układ prawny zrobił się inny i to zainteresowanie obywatelstwem polskim ogranicza się do ludzi, którym naprawdę na tym obywatelstwie zależy, bo ono nie działa wstecz, czyli nie dotyczy wydarzeń z przeszłości, nie można z tego skorzystać mówiąc, że kiedyś się było, bo tutaj ta przerwa nadal zostaje. Nie rozciąga się na dzieci, wnuki, prawnuki, więc po prostu ktoś z jakiegoś bardzo osobistego powodu musi chcieć być z powrotem obywatelem polskim oczywiście zostawiając sobie obywatelstwo tego kraju, którego w tej chwili posiada. Stąd nie oczekujemy, nie mamy sygnałów, żeby ten proces miałby nagle gwałtowanie wzrosnąć.

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł o kraje, to będę zmuszony odpowiedzieć na piśmie, bo nie rozbiliśmy tych 507 cudzoziemców na kraje, natomiast dane o wykształceniu w ogóle nie są zbierane w statystykach ogólnopolskich. Aby przejrzeć tych ludzi, to musimy poprosić wojewodów, żeby przejrzeli akta tych spraw, bo inaczej tych danych nie uda się uzyskać. Mogę natomiast powiedzieć, że to nie jest znacząca liczba, bo przykładowo w 2011 roku, kiedy jeszcze obowiązywały stare przepisy i uznanie za obywatela polskiego w ogóle było bardzo ograniczone – to był stary art. 9, to w tym trybie, w trybie decyzji administracyjnej obywatelstwo polskie nabyło 1124 osoby, czyli ten tryb był jakby na podobnej wielkości.

Jeśli chodzi o osoby, które ewentualnie byłyby zainteresowane repatriacją, to – naszym zdaniem – nie jest to tryb, w którym one występują. One będą występować, na razie ewidentnie najpopularniejszy jest wśród tych osób, zwłaszcza aktywnych, tzw. tryb konstytucyjny, czyli występowanie o zezwolenie na osiedlenie się na podstawie art. 52 ust. 5 konstytucji stosowanego wprost. Na tej podstawie od 2004 roku zezwolenie na osiedlanie się w Polsce, czyli zezwolenie na pobyt, które daje wszystko poza prawami politycznymi, uzyskało 9246 osób polskiego pochodzenia, więc jest to niewątpliwie naj-

bardziej popularny sposób przybywania i pobytu w Polsce dla osób polskiego pochodzenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Bardzo proszę, jeszcze jedno pytanie.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

To nie jest pytanie, natomiast trochę niepokoi mnie fakt, że państwo nie macie żadnej wiedzy. Pewnie pan minister zna zasady np. pozyskiwania specjalistów przez Kanadę, gdzie jest zaproszenie do przyjęcia obywatelstwa czyli posiadania dwóch obywatelstw, dla specjalistów. Patrzę bardzo wąsko na to, tak jak i problem może być wąsko traktowany. Polska potrzebuje różnorodnych specjalistów i to jest swego rodzaju gościnne zaproszenie dla tych osób. Będę prosiła, panie ministrze, o bardziej szczegółową informację o tym, kto jest zainteresowany pozyskaniem polskiego obywatelstwa w tym trybie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Rozumiem, że pani poseł sugeruje, żeby tutaj zachować bardziej czynną postawę, a nie tylko bierną, tzn. nie rejestrację tego, co się do nas zgłasza, a przyjęcie jakichś priorytetów i podjęcie jakichś inicjatyw w tej kwestii? Tak, proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Ja się zgadzam, że tego typu działalność powinna być prowadzona, przy czym jest to zagadnienie znacznie szersze. To jest zagadnienie prowadzenia aktywnej polityki migracyjnej na rynku pracy i wymagałoby to zaproszenia do omówienia przedstawicieli co najmniej jeszcze jednego resortu, bo to jest coś, co się tworzy. My nie mamy tego. W założeniach polityki migracyjnej, którą rząd przyjął w zeszłym roku, jest założenie, że zostanie stworzony taki system, który jakby promowałby przyjazd do Polski tych, którzy są w Polsce potrzebni. Jednak to nie jest takie proste. Zwracam uwagę, że takie systemy mają w zasadzie kraje klasycznie migracyjne, kraje, które wypracowały ten model przez lata i z uwagi również na swoje położenie dalej propagują ten model. Australia, Kanada, Wielka Brytania, Stanu Zjednoczone to klasyczne kraje, które ściągają migrantów i robią to od lat. Polska do niedawna była klasycznym krajem emigracyjnym i do dzisiaj w dużej mierze jest. Mówiąc szczerze, tego typu polityki po prostu nie mamy. Mamy ją mieć, tak samo jak mamy mieć aktywną politykę dotyczącą np. studentów, bo tej polityki też jeszcze nie mamy, a powinniśmy mieć, bo wiele krajów czy wyższych uczelni na świecie żyje z tego, że sprowadza studentów z krajów trzecich po to, żeby tam studiowali. To jest coś…

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

A my mamy jeszcze Wschód.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Tak jest i to jest coś, co jest nam potrzebne i to jest coś, nad czym w tej chwili trwają prace, bo ten dokument, ta strategia jest w tej chwili obudowywana planem działań, który już na konkretne lata, miesiące rozpisuje to wszystko, kwoty pieniędzy, czyli tak naprawdę tworzy tę politykę migracyjną, ale na pewno nie jest to coś, co powstanie natychmiast.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Z pewnością będziemy zainteresowani tym obszarem, który dotyczy Polaków na Wschodzie i Polonii, głównie Polaków na Wschodzie, bo istotnie jest to pewna szansa na pozyskanie osób bardzo potrzebnych polskiej gospodarce. Pan poseł Artur Górski.

Poseł Artur Górski (PiS):

Chciałbym dopytać, bo pan minister nie odpowiedział na jedno moje pytanie. Podejrzewam, że ministerstwo ma wiedzę na temat osób, które utraciły obywatelstwo polskie w oparciu o przepisy, do których ta ustawa się odwołuje. Czy jako państwo prowadzimy jakąś świadomą politykę informacyjną, żeby dotrzeć do tych osób z przepisami, z taką możliwością, zwłaszcza że te przepisy niedawno się zmieniły?

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

My nie prowadzimy takiej polityki i też wcale nie mamy takiego obowiązku. Proszę pamiętać, że w tym najważniejszym okresie do roku 1990 obowiązywały stare regulacje, które decyzje w tych sprawach oddawały konsulatom. Konsulowie generalnie podejmowali decyzje w tych sprawach. My nie mamy tego archiwum. To archiwum nigdy nie zostało zebrane w całość i nigdy nie istniało. Niektóre konsulaty to przekazały, niektóre nie przekazały. Nie ma bazy danych osób, które utraciły obywatelstwo polskie na podstawie przepisów tylko samej ustawy z 1962 roku nie mówiąc już o ustawach wcześniejszych, a przywracamy sięgając aż do osób, które utraciły na podstawie ustawy z 1920 roku, czyli do wydarzeń historycznie bardzo już odległych, bo ta ustawa przestała obowiązywać w 1951 roku. Nie ma takiej bazy. Zakładaliśmy, że z uwagi na bardzo duże zainteresowanie organizacji polonijnych tą ustawą i tym, żeby ta instytucja powstała, to jest ten kanał, którym ta informacja powinna dotrzeć do osób mieszkających poza granicami. Być może jeszcze kolega z MSZ coś tutaj doda, bo jeżeli to propagować czy rozpropagowywać, to poprzez konsulaty. My jesteśmy ograniczeni do granic kraju.

Poseł Artur Górski (PiS):

Mówiłem o rządzie.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Czy przedstawiciel MSZ chciałby coś powiedzieć w tej sprawie? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Jarosław Łasiński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o politykę informacyjną, to rzeczywiście nie prowadziliśmy jakiejś specjalnej kampanii informacyjnej. Były to standardowe informacje na stronach internetowych konsulatów oraz przekazywane ustnie w czasie spotkań z Polonią.

Bazując na własnych doświadczeniach z placówki, na której byłem i na liczbie wniosków, które wpłynęły stamtąd, mogę powiedzieć, że nastąpił jakiś dziwny rozdźwięk między oczekiwaniami wyrażanymi w czasie rozmów i spotkań przed wejściem w życie ustawy a tym, co zostało złożone. Generalnie co chwilę pytano: kiedy to będzie? Jak państwo pamiętają, ta ustawa dość długo czekała na rozstrzygnięcie skargi prezydenta Kaczyńskiego w Trybunale Konstytucyjnym i nie mogła wejść w życie. Sam byłem zdziwiony, że pół roku od wejścia w życie ustawy wniosków z tego konkretnego miejsca, gdzie sam odbierałem dziesiątki telefonów, było za mało.

Jeżeli chodzi o demografię, to znowu z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, kto składał wnioski poprzednio o nadanie obywatelstwa polskiego z zagranicy i kto jest najbardziej zainteresowany składaniem wniosków o przywrócenie obywatelstwa polskiego – albo osoby młode ze względów emocjonalnych przywiązane poprzez rodziców do spraw polskich, albo osoby u schyłku kariery życiowej, czyli tuż przed decyzją o powrocie do kraju na emeryturę. To, niestety, tak wygląda.

Zasada swobodnego przepływu ludzi w UE całkowicie zmieniła ten obraz przez ostatnie 7-8 lat. Zainteresowanie ludzi w średnim wielu i młodych po prostu zniknęło, dlatego że nie ma żadnych przeszkód, aby przyjechać do Polski, zarejestrować swój pobyt u wojewody i po prostu mieszkać tak jak u siebie. Jedyna kwestia, która może doskwierać, to jest brak pełnych praw wyborczych, co przysługuje obywatelowi polskiemu, ale można temu zapobiec na miejscu, bo są sposoby na uzyskanie obywatelstwa polskiego.

Myślę, że ta świadomość, docieranie poprzez organizacje polonijne do Polaków, będzie rosła. To jest dopiero początek, to jest pół roku. Myślę, że w ciągu następnego roku, dwóch lat, tych wniosków będzie znacznie więcej, przy czym proszę pamiętać, że zawsze będzie to ograniczone terytorialnie do kilku niewielkich obszarów. Przede wszystkim największe zainteresowanie (przynajmniej ustne) przejawiali ci byli obywatele polscy, którzy osiedlali się w krajach nie tolerujących do pewnego momentu podwójnego obywatelstwa, gdzie warunkiem nadania obywatelstwa miejscowego było przyniesienie dokumentu wskazującego, że traci się obywatelstwo kraju pochodzenia. Mówimy tu o Skan-

dynawii, z wyjątkiem Danii, o Niemczech i w pewnym sensie o Stanach Zjednoczonych, ale trochę z innych przyczyn, bardziej politycznych niż z rzeczywistej potrzeby uzyskania obywatelstwa przy zwolnieniu z poprzedniego. To akurat w przypadku Stanów Zjednoczonych nie miało miejsca. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Sądzę, że jeszcze wrócimy do tego tematu, ale w trochę innej konfiguracji zadań, pytań i wątpliwości. Jeżeli nie ma pytań, to dziękuję. Zamykam pierwszy punkt, czyli informację Ministra Spraw Wewnętrznych na temat realizacji ustawy o obywatelstwie polskim. Dziękuję naszym gościom.

Przechodzimy do pkt 2. – rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca. Przypomnę państwu, że zgodnie z decyzją pani marszałek do 11 stycznia mamy przedstawić plan pracy Komisji na najbliższe pół roku. Poczekamy chwilę, bo jest jakieś lekkie zamieszanie.

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Jarosław Łasiński:

Panie przewodniczący, rozumiem, że moja obecność jest nadal wymagana?

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Bardzo bym prosił. My szybko załatwimy ten punkt. Zaraz powiem, jaką metodą. Do 11 stycznia musimy przedstawić plan pracy na najbliższe pół roku. Prosiłem wszystkich członków Komisji o to, żeby przesłali do sekretariatu naszej Komisji propozycje dotyczące planu pracy. Otrzymałem kilkadziesiąt propozycji od kilku posłów. Wszystkie zostały uwzględnione, omówione na posiedzeniu prezydium i zaakceptowane. W zasadzie nie było wątpliwości. Jest jedna poprawka pani poseł Fabisiak, której zaraz oddam głos. Zostały uwzględnione wszystkie zobowiązania z poprzedniego roku, czyli nie ma tutaj kontrowersji. Mam nadzieję, że na dzisiejszym posiedzeniu także nie będzie kontrowersji na temat tego, czym się zajmiemy przez najbliższe pół roku, ale oczywiście, gdyby ktoś chciał jeszcze zgłosić propozycję dzisiaj, to bardzo proszę. Pani poseł Fabisiak i pan poseł Stefaniuk.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

To nie jest poprawka. Jeden temat jest dwa razy wpisany, ale to już jest wyjaśnione i chyba nie ma o czym mówić, natomiast chciałabym zgłosić nowy temat: informacja Ministra Spraw Zagranicznych (wydaje mi się to stosowny minister, choć może trzeba będzie to rozszerzyć) i Rzecznika Praw Dziecka w sprawie odbierania dzieci obywatelom polskim mieszkającym za granicą. Takich sygnałów było kilkanaście. Jeśli państwo uznacie, że warto by poznać skalę tego problemu i powody, to chciałabym zgłosić taki temat.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Przede wszystkim musimy zapoznać się z informacją, co rząd polski i administracja polska robi w tej kwestii. Ja, oczywiście, byłbym zwolennikiem wprowadzenia tego punktu do porządku obrad. Czy jest jakiś głos sprzeciwu? Nie ma. Bardzo proszę, poseł Stefaniuk, poseł Górski i poseł Kwiatkowski, ale w tej kolejności. Bardzo proszę.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Myślę, że byłoby właściwe, gdyby na jednym z posiedzeń wziąć taki temat: wpływ nasilających się działań o charakterze nacjonalistycznym na Ukrainie na stan stosunków polsko-ukraińskich.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Czy są jakieś głosy sprzeciwu?

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dobry temat.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Jak pan poseł Dziedziczak tak zareagował, to tym bardziej to wprowadzimy. Prosiłbym, żeby to wpisywać do tych tematów...

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Temat, który był zapisany wcześniej, to jest wizytacja na Ukrainie, a trzeba to wprowadzić wcześniej, w posiedzeniach kwietniowych.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Proszę państwa, od jutra mamy dwa-tygodniową przerwę. W styczniu będzie jeszcze jedno posiedzenie Sejmu i od lutego co 2 tygodnie będą posiedzenia Sejmu, czyli w zasadzie mamy obligatoryjnie (taki jest zwyczaj) dwa posiedzenia w miesiącu, ale możemy wprowadzić trzy albo cztery, np. trzy moglibyśmy wprowadzić. Przy dużej liczbie punktów proponowałbym, byśmy się spotykali trzy razy. Wiem, że dla niektórych posłów, którzy są członkami kilku komisji, jest to dosyć trudne, ale prosiłbym o wyrozumiałość i zgodę na to, żeby posiedzenia czasami odbywały się dwa razy w tygodniu, dobrze? Będziemy starali się wybierać godziny w miarę luźniejsze, albo komasować tematy, ale jeżeli posiedzenie trwa dłużej niż 1,5 godziny, to część posłów wychodzi, ponieważ ma inne posiedzenia i to jest pewien problem. Panie pośle, wprowadzamy ten punkt, w lutym? Kiedy pan chce?

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Może być w I kwartale.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Czyli w marcu?

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Zgłosiłbym taką propozycję, żeby Komisja dała delegację prezydium do przesuwania, żeby to nie był sztywny kalendarz tych punktów, tak jak są zapisane i będą przyjęte w planie pracy.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Praktyka jest tak, że na ogół część przesuwamy. Jakiś procent punktów jest przesuwanych z różnych powodów, np. z tego powodu, że nie może być obecny przedstawiciel jakiegoś ministerstwa na posiedzeniu w danym miesiącu, bądź też nasi goście, którzy muszą być obecni, nie mogą przyjechać w danym terminie. Rozumiem, że jest zgoda Komisji na to, żeby prezydium mogło przesuwać punkty, które dzisiaj ustalimy, jeżeli chodzi o terminy ich omawiania?

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

W takim razie proponuję ten punkt na luty.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Bardzo proszę wpisać ten punkt na luty. Pan poseł Górski i pan poseł Kwiatkowski, bardzo proszę.

Poseł Artur Górski (PiS):

Mam jedną propozycję, której nie zgłosiłem, ponieważ chciałem się z państwem skonsultować. Dostałem drugi sygnał, zapytanie dotyczące procedur, możliwości adopcji polskich dzieci z kresów, mieszkających w domach dziecka na Białorusi, na Litwie, czy na Ukrainie. Troszkę zainteresowałem się tą sprawą. Wiem, że jeżeli chodzi o Białoruś, to można adoptować takie dziecko, jeśli udowodni się pokrewieństwo. Jeśli chodzi o Litwę, to te przepisy zostały zaostrzone. Tam pojawia się pewien kłopot, są to też długotrwałe procedury. Moje pytanie jest następujące: czy nie warto, byśmy jako członkowie Komisji zapoznali się z tą kwestią, z tym, jak to wygląda w praktyce? Wiem, że są takie przypadki, były adoptowane dzieci z Litwy. Sam miałem kontakty z dziećmi z domu dziecka na Litwie wiem, że były takie przypadki. Ci ludzie narzekają, że są problemy i być może warto, żebyśmy przyjrzeli się tej kwestii. Ja zresztą złożyłem zapytanie do MSZ odnośnie do procedur szczegółowych, bo są to dzieci narodowości polskiej mieszkające za granicą.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Panie pośle, wprowadzimy ten punkt, dobrze? Może nie wpisywałbym terminu, tylko proszę to wpisać jako temat rezerwowy. Bardzo proszę, pan poseł Kwiatkowski.

Poseł Adam Kwiatkowski (PiS):

Miałbym tylko prośbę, żeby to, co jest napisane w pkt 3. dotyczące likwidacji konsulatów, troszeczkę rozszerzyć na konsulaty, które mają być przenoszone lub tworzone.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Tak jest zrobione, panie pośle. Jeżeli nie ma uwag, to przy założeniu, że my możemy przesuwać pewne punkty a także wprowadzać nowe, bo pojawią się różnego typu tematy, które będziemy musieli wprowadzić w ciągu tego pół roku, czy Komisja akceptuje ten plan pracy na najbliższe pół roku?

Kto jest za przyjęciem tego planu pracy? (13)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Przyjęliśmy plan pracy.

Rozumiem, że do tego planu pracy będą też wprowadzone punkty rezerwowe, które będziemy wprowadzali jako drugi lub trzeci temat posiedzenia Komisji bądź będziemy zwoływali to trzecie posiedzenie. Mam nadzieję, że tak nie będzie, ale jeżeli będzie taka konieczność, to będziemy zwoływali czwarte posiedzenie w ciągu miesiąca. W takim razie kończymy ten punkt.

Przechodzimy do spraw bieżących – informacja na temat sytuacji w konsulacie w Kolonii. Jeśli można byłoby otrzymać przynajmniej informację wstępną, bo pewnie do tego tematu wrócimy jeszcze za ponad dwa tygodnie. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Jarosław Łasiński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bazując na porządku obrad dzisiejszego posiedzenia MSZ nie przewidywało takiego punktu. Nie jestem upoważniony do przekazywania informacji, nawet nie jestem przygotowany, żeby dać jakąś pogłębioną informację – może być na następne posiedzenie, albo informacja pisemna, bo zapytania pisemne są kierowane do ministerstwa. Widziałem projekt odpowiedzi na pytanie marszałek Nowickiej dokładnie w tej sprawie, tak więc materiały są gotowe i mogą być bardzo szybko przekazane Komisji.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dobrze, to bardzo proszę o przekazanie tych materiałów i wrócimy do tego punktu na najbliższym posiedzeniu, chyba że są jakieś inne wnioski – pan poseł Kwiatkowski, inicjator tego problemu? Ale naprawdę niczego na ten temat nie można powiedzieć?

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Jarosław Łasiński:

Wiem mniej więcej tyle co państwo, że minister spraw zagranicznych odwołał dotychczasową konsul generalną z dniem 31 grudnia z zajmowanego stanowiska. Nasza ustawa o służbie zagranicznej przewiduje, że wyznaczanie stanowiska na placówce, odwołanie może nastąpić w każdym czasie. To jest naturalna kolej rzeczy w przypadku naszych placówek.

Jeżeli chodzi o szczegółowe informacje, to chodzi o to, dlaczego zmieniamy siedzibę, dlaczego nie możemy utrzymywać tak wielkiego budynku czy kompleksu budynków, który kiedyś mieścił całą ambasadę za czasów, gdy stolica kraju mieściła się w Bonn, gdy nie jest to przystosowane ani do obecnych warunków działania konsulatu, ani stanu etatowego. To są szczątkowe informacje, które w tej chwili posiadam. Widziałem takie wyliczenia, gdzie w tej chwili na jednego konsula przypada 302 m^2 powierzchni budynków, czyli są one niewykorzystane. Myślę, że szczegółowo przedstawimy to na piśmie.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie pośle, czy jeszcze jakieś pytania? Swoją drogą szkoda, że nie mamy takich powierzchni na Wschodzie. O Sejmie w ogóle nie wolno mówić. Posłowie powinni być całkowicie zadowoleni z tego, co jest, szczególnie z wind sejmowych.

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Jarosław Łasiński:

Panie przewodniczący, szykujemy nowe powierzchnie na Wschodzie. Właśnie udało nam się podpisać dokumenty związane z nabyciem budynku na nową siedzibę nowego konsulatu w Doniecku.

Poseł Adam Kwiatkowski (PiS):

Panie przewodniczący, rozumiem, że to zostanie wpisane w porządek następnego posiedzenia Komisji?

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Tak, w ramach punktu dotyczącego placówek dyplomatycznych. Czy są jeszcze jakieś sprawy bieżące? Jeżeli nie ma, to życzę wypoczynku, jakichś ferii? To życzę intensywnej pracy. Spotykamy się na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie Komisji.